KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 18 (30) Grudnia 1858 Roku. № 345. Jutro, Sgo Sylwestra Papieża.

W Kościele Parafjalnym Śgo Alexandra, odbywać się będzie 40 godzinne Nabożeństwo w dniach: 30, 31, b. m. i 1m Stycznia 1859 r.

Z Petersburga, 9 (21) Grudnia.

BULETYNY

O STANIE ZDROWIA NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRY FEDORÓWNY.

I.

NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA, przepędziła noc spokojnie; transpiracja wraca, gorączka prawie zupełnie ustała, a kaszel, obok łatwego wydzielanie flegmy, mniej częsty.

5go Grudnia 1858 roku.

II.

W stanie choroby NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRY FEDORÓWNY, nie zaszło żadnej zmiany stanowczej.

6go Grudnia 1858 roku.

III.

Stan gorączkowy NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRY FEDORÓWNY zmniejsza się, a częsty kaszel, jakkolwiek przerywa jeszcze w nocy sen, nad ranem atoli ustaje.

7go Grudnia 1858 roku.

IV.

Stan zdrowia NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ ALEXANDRY FEDOROWNY, tenże co i dnia wczorajszego.

8go Grudnia 1858 roku.

(podpisał) Lejb-Medyk *Carell.*

Ukaz Cesarski *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali takowe: PP. Alexan: *Botwinko*, Rzecz: Radca Stanu, rs. 300. Radca Tajny Piotr *Oczkin*, b. Członek Rady Admin:, do pensji rs. 2,750, dodatek rs. 1,750. Franc: z Burszczyńskich *Arciszewska*, wdowa po Radcy Hono:, do pensji rs. 195, dodatek rs. 67 k. 50. Bonifacy *Maliszewski*, Radca Honoro:, rs. 600. Franc:-Xaw: z Kadłubowskich *Leśniewska*, wdowa po Radcy Dworu, i ich córki, rs. 1,000. Regina z Pensiów *Raczyńska*, wdowa po Woźnym, rs. 7 k. 50. Zenobja-Irena z Bieguiewskich *Rasimowska*, wdowa po Radcy Dworu, i dzieci jego, rs. 675. Teodora z Łubieńskich *Żychlińska*, wdowa po Radcy Hono:, rs. 56 k. 25. Jenerał-Major Marek *Albertow*, b. Gubernator Cywil: Gub: Płockiej, rs. 3,750. Wiktorja z Zacharjaszewiczów *Litwicka*, wdowa po Rachmistrzu, i ich dzieci, rs. 50. Kazim:-Augustyn *Szumara* lub *Szumusik*, b. Dozorca, rs. 15. Karol *Malewicz*, b. Tłómacz pism Rossyjskich, rs. 60. Mieczysł: Lud: *Węgrzynowicz*, syn Ekonoma Szpitala Śgo Józefa w Lublinie, rs. 62 kop: 50. Radca Tajny Roman *Czetyrkin*, b. Inspektor Główny Służby Zdrowia w Królestwie, do pensji rs. 3,536 k. 54, dodatek rs. 750. (D. c. n.)

JW. Jenerał-Lejtnant *Oldenburg* wyjechał do Zamościa.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Chrapala*, Porucznika Orłowskiego piechotnego pułku; tudzież P. Wawrzyńca *Stempkowskiego*, dymissjo: Podporucznika, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Urząd Lekarski M. Warszawy.— Zawiadamia o wakującej posadzie Akuszerki m. Dubienki, w Pcie Hrubieszowskim, z płacą roczną rs. 45. Kandydatki życzące takową objąć, mogą zgłosić się z prośbą wraz z dowodami do Urzędu Lekarskiego Gub: Lubels: — P. o. Inspektora Lekarskiego, Rad: Dw: *Siekaczyński.*

Pomimo niejednokrotnych ogłoszeń w pismach publicznych, że listy do Cesarstwa Ross:, na koszt odbierającego, expedjowane być nie mogą, obecnie jeszcze w skrzynkach pocztowych urządzonych po tutejszem mieście, znajdowaną bywa znaczna ilość listów do Rossji adresowanych na koszt odbierających, które nie mogąc być wyexpedjowane jako niepłatne, są przedstawiane do zniszczenia, i interesanci ich z tego powodu samochcąc cierpią na tem. Pocztamt Warszawski widzi przeto potrzebę ponowić znowu swoje dawniejsze ogłoszenie, że wszystkie listy do Rossji koniecznie winny być, albo w Rządowych stemplowych kopertach, albo też zaopatrzone marką pocztową, inaczej bowiem Pocztą expedjowane nie będą, a zarazem także ostrzedz korrespondującą Publiczność, że koperty stemplowane rządowe, oraz marki, służą tylko dla listów adresowanych do Rossji i wewnątrz Królestwa, z czego wynika, że takowe koperty i marki, pod żadnym względem nie mogą służyć dla korrespondencji za granicę, to jest do Prus, Austrji lub dalej adressowanej; nie należy zatem takowych do zagranicznej korrespondencji używać, bowiem one tam nie mają żadnej wartości i uważają się zupełnie za niebyłe.

Jutro, jako w 5tą rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Hiż*, odprawioną będzie w Kościele XX. Reformatów o godzinie 10tej z rana, Wotywa; na którą, pozostała Żona, wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Walentego *Makarewicz*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 10ej z rana; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, w Kościele Powązkowskim, o godz: 10ej rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marcjanny z Kurzątkowskich *Lewandowskiej*; na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zofji z Hrabiów Bnińskich Hrabiny *Grabowskiej*, jako w rocznicę Jej śmierci odbyć się mające, z przyczyny dni świątecznych, odprawione będzie Wotywą dnia 1go Stycznia r. p., o

godz: 9tej z rana w Kościele Śgo Krzyża; na którą, pozostały Mąż i Dzieci, Familję i Przyjaciół, zapraszają.

W d. 22 Listop: umarł w dobrach swoich Dalikowie w Pcie Łęczyckim, ś. p. Ignacy-Adam *Wardęski*, Obywatel szanowny, uwielbiany od Żony i Dzieci, kochany od Przyjaciół, poważany od Znajomych.

Ludność Królestwa Polskiego w r. 1857, wynosiła 4,733,760 głów (2,283,239 płci mezkiej, a 2,450,521 płci żeńskiej). W ciągu tego roku urodziło się w całem Królestwie 200,841 dzieci, umarło 165,137 głów.

Na jutrzejszy bal w Resursie Kupieckiej, znany pod nazwą *Sylwestrowskiego*, wybiera się wiele Dam, jak to widać po ruchu w magazynach tutejszych. Dodajemy, iż Gospodyniami balu jutrzejszego w Resursie Kupieckiej, będą JJWW i WW: Hrabina *Kossakowska*, Małżonka Prezesa Heroldji, Jej Synowa z Hr: Chodkiewiczów *Kossakowska;* Panie: *Heylman*, Małżonka Członka Senatu; *Szamocina*, Małżonka Radcy Dyr: Głów: Tow: Kred: Ziem:; Władysławowa *Laska*, Edwardowa *Koelichen* i *Włodkowska*.

Uprasza się aby osoby pragnące należeć do wieczerzy ogólnej składkowej na balu Śgo Sylwestra w Resursie Kupieckiej, pospieszyły się z zapisaniem na listę P. Sekretarza Resursy, gdyż z liczbą 150, lista kolacji zamkniętą zostanie.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, na różne dobroczynne cele, jak następuje: Dla starców i kalek pod opieką War: Tow: Dobroczynności: Jan *Epstein* z Żoną, rs. 4.— Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. Sakramentek, dla wstydzących się żebrać: W. *Zielińska*, rs. 3.— Dla Przytułku Niemowląt (Żłobku): Szambelan *Płatonow* z Żoną, rs. 5.— Dla Instytutu mor: zan: dzieci: Adam *Lipiński* z Żoną, rs. 2.— Dla Przytułku Śgo Wincentego *á Paulo*: Konstanty Hr: *Zamoyski*, rs. 12.— Cecylja *Wysiekierska*: na Kościół PP. Marjawitek w Częstochowie, rs. 3, i na światła przed statuami MATKI BOZKIEJ przed Kościołami XX. Kapucynów i Reformatów po rs. 1.— Dla Zakładu PP. Felicjanek: Felicja Hr: *Załuska*, rs. 3.— Dla Zakładu Rzemieślniczo-Pożyczkowego, pod zarządem JW. *Petrow* zostającego: Stanisław i Helena *Ostrowscy* rs. 5.— Na Szpitale: Herman *Epstein* z Żoną, rs. 6.— Dla starców Gminy Ewangelicko-Reformowanej: Jenerał-Lejtnant, Senator, *White*, rs. 3; Radca Kolleg: *Demeszkan*, rs. 2.— Dla Starców wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego: Karol *Bogk*, rs. 3; K. *Zejdler* z Żoną, rs. 1, i dla starców pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności rs. 1.—Wilhelm *Kolberg* rs. 2 dla Szpitala Ewangelickiego.—Duglas *Evans*: dla Jakóba *Szymańskiego* pod Nrem 246, rs. 1; dla wdowy *Krasuskiej* po roznosicielu *Kurjera* rs. 1; dla wdowy *Olszewskiej* rs. 1; dla wdowy *Zacharskiej* rs. 1, i dla wdowy Franciszki *Turner* rs. 1.— Dla wdowy *Szafner*: S. *Flatow* rs. 4; Justynian *Karnicki* rs. 3; Paweł i Marja *Jaworscy* rs. 3; Pułkownik *Wogak* z Żoną rs. 2, i Alexander *Adamowski* rs. 1.— Złożono w tejże Redakcji: od J. K. rs. 10 dla ubogich, a mianowicie: dla 88-letniej staruszki Teressy *Olszewskiej* z ulicy Wilczej, rs. 2; dla Józefy *Kak:* rs. 1; dla wdowy *Iwan:* rs. 1; dla podupadłej rodziny *Jask:* rs. 1; dla kaleki *Czajkowskiej* rs. 1; dla kaleki Józefy *Sroczyńskiej* rs. 1; dla wdowy *Ostr:* rs. 1; dla Jakóba *Szymańskiego* rs. 1, i dla wdowy *Sza:* rs. 1.— Od M. F. S. z Gub: Lubelskiej, pół-imperjała złotem, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od S. M. Obywatela wiejskiego rs. 2 dla wdowy A. *Smolińskiej* pod Nr 1675. — Od W. W. po kop: 50 na światła przed statuami MATKI BOZKIEJ przed Kościołami XX. Reformatów i Kapucynów.— Od B. M. kop: 50 na Ołtarz Śgo Franciszka *Serafickiego* w Kościele XX. Reformatów. — Od A. B. rs. 1 dla ociemniałego Józefa *Zadęc:*.— Od Jadzi i Janki J. kop. 30 dla wdowy *de Tournelle*.

PP. *Zmyoski* i *Tabachi*, urządzający wystawę nieustającą sztuk pięknych w Warszawie, prosili o ogłoszenie w piśmie naszem, że w pierwszej połowie miesiąca Stycznia 1859, odbędzie się losowanie obrazów, na korzyść abonentów r. 1858, zapowiedziane w przepisach tej instytucji. Naprawa szkód zrządzonych w lokalu wystawy, z przyczyny pożaru, który wybuchnął niedawno blizko wystawy, przeszkodziła zarządzającym nią uiścić się z zobowiązań przyjętych na siebie w końcu miesiąca Grudnia 1858. Spodziewają się wszakże, że ta smutna okoliczność, niezależna zgoła od ich woli, będzie wzięta pod światłą rozwagę PP. Abonentów. Później ogłoszona zostanie lista PP. Abonentów tak za rok upłyniony, jako też tych, którzy raczyli zapisać się na rok 1859.

Mazurek do śpiewu *On kocha*, kompozycji Wilhelma *Troschel*, wykonany w *Cyruliku* przez P. *Reichardt;* tudzież *Berceuse*, *Rebera*, wykonane przez Siostry *Neruda*, ułożone na głos sopranowy z towarzyszeniem fortepjanu, jest do nabycia w składzie nót muzycznych Gustawa *Sennewald*, przy ulicy Miodowej Nr 2.

P. Redaktorze! Znając Twoją bezstronność upraszam abyś raczył w kolumnach pisma Twojego umieścić artykuł następujący: Wyczytawszy w *Kurjerze Warszawskim* z dnia 24 b. m., artykuł anonyma, wzywający do założenia zakładu sprzedaży drzewa, na wzór istniejącego w Wiedniu pod firmą *Phorus*, dla dobra i wygody ubogich, a zarazem rzuconych kilka słów, czyby sprzedaż pochodzącą z tego zakładu drzewa, nie rozciągnąć zarazem i do sprzedaży publicznej, zwłaszcza, iż podług twierdzenia Autora artykułu jak się wyraził: »handlujący drzewem drą łyko aż do miazgi;« przeto posiadając jeden ze znaczniejszych składów drzewa w Warszawie, nie mogę podobnie rzuconych myśli na papier, zostawić bez odpowiedzi. Istotnie w Wiedniu już od wielu lat istnieje zakład dobroczynny *Phorus*, dostarczający drzewa biednej klassie mieszkańców stolicy Austrji, po cenach jakie po obliczeniu procentu od wyłożonego kapitału, wszelkich nakładów, kosztów administracji, etc. etc., bez żadnego dla siebie zysku sprzedaje; ale znakomite to i bogate Towarzystwo, z stojącym na czele jednym z najpierwszych Magnatów węgierskich Hrabią *Palffy*, ma jedynie na celu myśl czystą nieskażoną, pochodzącą z serca i nie ukrywającą pod maską filantropji żadnych osobistych widoków. Szkoda że szanowny Autor artykułu nie obliczył się dokładnie z cenami lasów, których obecnie wartość włóki, zwłaszcza bliżej Warszawy i spławu, dochodzi do dwudziestu kilku tysięcy zł: pol:, kiedy jeszcze przed kilkonastu laty i połowy tego nie wynosiła, co inaczej być nie może, zwłaszcza że przez zaniedbanie gospodarstwa leśnego, a

nadewszystko przez chwilową chęć zysku, lasy nad Wisłą, Pilicą i Wieprzem, prawie zupełnie wyniszczonemi zostały, i nawet jest obawa, czy za lat kilka nie da się uczuć zupełny brak drzewa, zwłaszcza w stronach dogodny spław posiadających, a następnie i w Warszawie. Nadto, robotnik, wywózka z boru do windugi, transport lądem lub wodą, zwłaszcza w tym roku przy tak nizkim stanie tejże, bez porównania był trudniejszym i droższym, jak lat ubiegłych; nad czem gdyby się zastanowił nieco Autor, nie byłby obwiniał handlujących drzewem o przesadzone ceny takowego. Zresztą nikt dotąd obietnicami głodnego nie nakarmił! Nam czynu potrzeba ale nie słów! Z mojej więc strony oddając cześć przynależną myśli li tylko filantropijnej szanownego Autora artykułu, ofiaruję, jak to już dotąd czyniłem, nie czekając żadnego wezwania, i jak to nadal czynić będę, wszelkim stowarzyszeniom dobroczynnym, dla ubogich, odstępować od praktykujących się cen w moim składzie drzewa tak w sążniach, jako też i w sążnikach drobno rąbanych, po 5% procentu rabatu; nadto jeszcze obawiając się, iżby szanowny Autor artykułu, jak to sam w końcu tegoż wyraził, przez zemstę handlujących drzewem nie zmarzł, oświadczam, iż w każdym razie na jego żądanie, bez względu na sarkanie niektórych handlujących drzewem, nie tylko mu sprzedam żądaną ilość drzewa na jego potrzebę, ale zarazem jeżeli tego żądać będzie, wyłącznie dla niego, z miłą chęcią odstąpię 5% rabatu. — J. S.

Donieśliśmy jużCzytelnikom o nadzwyczajnej metodzie (gry na fortepjanie i czytaniu nót z największą biegłością) Pana Zygmunta Alexandra *Wołowskiego*, fortepjanisty i kompozytora. Przytaczamy tu urywek z gazety wychodzącej w Konstantynopolu *Echo de l'Orient*, z dnia 8 Stycznia 1857 r.: »Będąc przytomnemi faktom dokonanym, musiemy wyznać prawdę i zaświadczyć, że Pan *Wołowski*, to tylko przyrzeka, co może dotrzymać. Mieliśmy sami przyjemność słyszeć kilkunastu jego elewów, a szczególniej P. Antoninę *Gambara*, po ukończeniu kursu danego przez P. *Wołowskiego*, i z największem podziwieniem słyszeliśmy tę elewkę zaledwie mającą lat dwanaście, wykonywającą na fortepjanie z największą biegłością, lekkością i rzadką pewnością, Warjacje z *Łucji*, p. *Prudenta*, i kilka najtrudniejszych Fantazji p. *Godefroid*. P. *Wołowski* nie chlubi się że tworzy talenta, ale je rozwija przez swoją metodę z szczególną szybkością, i wywodzi zadziwiające rezultata.« Osoby pragnące korzystać z metody P. *Wołowskiego* podczas jego pobytu w Warszawie, mogą się zgłosić do jego mieszkania, od godziny 11ej do 1ej z południa, w domu W. *Skwarcowa*, w skrzydle gdzie handel win P. *Bysieńskiego*, na drugiem piętrze.

W Niedzielę o godzinie 1ej z południa, powtórny koncert Siostr *Nerudów*, w Nowej Resursie.

W Królestwie znajduje się 52 fabryk cukru z buraków z tych: w Gub: Warsz: 35, Radomskiej 6, Lubelskiej 8, Płockiej 1, Augusto: 2. Najdawniejsza cukrownia założoną została w Guzowie r. 1831; najnowsze w Kaleniu i Kijanach r. 1854.

W miesiącu bieżącym, w pismach tutejszych umieszczonem zostało doniesienie, że w fabryce P. Fry: *Müller*, nowo zbudowany został instrument, którego wyłączną jest zaletą, praktyczny sposób przesuwania klawiatury, za pomocą którego, każda wykonywająca się na tym instrumencie muzyka, transponuje się w jednej chwili o cały ton, lub o pół tonu, dla dogodności spiewaka, nie narażając instrumentu na najmniejsze uszkodzenie. Nie mamy na celu czynienia P. *Müller* zarzutów pod jakimkolwiekbądź względem, owszem życzemy, iżby koledzy nasi chociaż z czasem zjednali sobie takie zaufanie Publiczności, jakiem fabryka nasza od wielu lat szczyci się, i ciągłem staraniem swojem ku udoskonaleniu instrumentów, wyrobiła sobie stałą reputację, tak w kraju, jakoteż w Cesarstwie; w obecnym wszakże razie, znajduje potrzebę, a nawet obowiązek ogłosić, że podobną klawjaturę, o jakiej podano do pism, fabryka nasza jeszcze przed 20 mniej więcej latami wykonywała, i o tem w swojem czasie ogłaszano również w tutejszych gazetach, i że z liczby wielu, 2 instrumenta z takiemiż klawjaturami sprzedano już dawno; jeden do twierdzy Nowogeorgiewskiej, a drugi do Lublina. Jeżeliby zatem życzeniem było czyjem, zamówić w fabryce naszej instrument z klawjaturą, do transponowania tonów, chętnie zamówienie to przyjmujemy.—*Kral* i *Seidler*, właściciele fabryki fortepjanów w Warszawie.

Nie wczoraj ale *dziś* po raz pierwszy, od godziny 6ej wieczorem, P. *Buschmann* z Synem swoim, w salonie Doliny Szwajcarskiej, na nowym instrumencie muzycznym *terpodionie*, wykonywać będzie rozmaite utwory. Przy tej okazji zwiastujemy grzecznym dzieciom nowinę, że wyłącznie dla *ich* przyjemności i rozrywki, ustrojoną została w Dolinie Szwajcarskiej, wielka *sufitotyczna choina* i cztery *pomniejsze choinki*, które to wszystkie za pierwszem ustaleniem się pogody, będą okazale przybrane w cukry, ciastka, pierniki, jak równie w złociste orzechy, jabłka, gruszki i różne zabawki; po rzęsistem zaś oświetleniu mnogiemi świeczkami rzeczonych *choinek*, obecne dzieci otrzymają z nich słodką kolendę.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Łucja z Lamermooru*, Pani *Gomez-Wołowska* 4-kroć, PP: *Dobrski* 7-kroć i *Ziołkowski* 5-kroć. Po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Wszyscy.

Jutro w Kaskadzie, jak to donieśliśmy, bal Obywatelski, na zakończenie starego roku.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. $10^1/_4$; za garniec kop: 36.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 33; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93, dają rs. 92 kop: 50, wartość kuponu kop: $98^3/_4$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84, dają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: $1^1/_4$.

Anglia. *Londyn, 24go Grudnia.* — Podług wiadomości nadeszłych tu z Indji, dowódzca jednego z pułków angielskich, posłany w pogoń za Tantia-Topi, przekonał się, iż ten ostatni nie jest kim innym jak tylko samym *Nena Saib*. Wszyscy jeńcy zabrani przy przejściu rzeki Berbudda i dezerterowie, których Oficer pomieniony wybadywał, utwierdzili go w powziętem przezeń przekonaniu. (Nord).

Gazeta Londyńska donosi, że Rząd Francuzki zawiadomił gabinet Angielski o blokadzie przez floty Francji i

Hiszpanji zatoki i rzeki Tourane w Kochinchinie. (Sta: Anzeiger).

Austrja. *Wiedeń, 22go Grudnia.* — Arcy-Xiężna *Marja-Anna*, ciotka Cesarza, zachorowała na gorączkę. (N. Pr: Ztg).

Danja. *Kopenhaga 22go Grudnia.*— Król przybył wczoraj do zamku i podpisał reskrypt upoważniający P. *Ensgoard*, Ministra spraw wewn:, do zamknięcia w dniu jutrzejszym posiedzeń sejmu Duńskiego. Przed zamknięciem posiedzeń obie izby załatwią jeszcze kilka spraw ważniejszych. *Landthing* losować będzie nazwiska swych członków wychodzących; podług brzmienia bowiem art: 43go konstytucji, Izba winna zmieniać co lat 4ry, połowę swych członków. — Dziś odbył się w przytomności Króla, Królowej wdowy, Xiążąt, i Xiężniczek rodziny Królewskiej, Chrzest młodego Xiążęcia, syna Xięcia *Chrystjana*, następcy tronu Duńskiego, i Xiężny Ludwiki. Król trzymał do Chrztu Xięcia, któremu nadano imię *Woldemar*. Przy tej okoliczności, Król nadał Xięciu Chrystjanowi i jego Małżonce, jak i wszystkim ich dzieciom, tytuł Królewskiej Wysokości. (N. Pr: Ztg i Nord).

Francja. *Paryż, 23 Grud:.* — Xiążę *Northumberlandzki*, zakomunikował wszystkim Rządom Europejskim, a także Rządowi Stanów Zjed:, plany i rysunki tak zwanych *life boat*, czyli statków do niesienia pomocy okrętom w niebezpieczeństwie zostającym. Exemplarz takichże planów przesłany również został Marszałkowi *Pelissier*, który odpisał Xięciu *Northumberland*, iż odesłał takowy francuzkiemu Ministrowi spraw zagr:.— Projekt nowej Instytucji kredytowej, roztrząśnięty już został przez sekcję skarbową Rady Stanu, a statuta tego projektu, zanim je zatwierdzi taż Rada w całkowitym składzie, przesłane zostały Notaryuszowi nowego towarzystwa kredyt:. Zasady główne tego projektu są następujące: Prezes przez Rząd mianowany, powinien mieć prawo *veto;* Rada zarządzająca zamianuje Komitet nieustający, mający czuwać nad wykonaniem jej postanowień, które uzyskają zatwierdzenie. Kapitał zakładowy, ma wynosić 60 mil: fr:, z tych 40 mil: mają być wypuszczone niezwłocznie, a 20 z następstwem czasu. Instytucja ta, nie mająca nic wspólnego z *Crédit mobilier*, lecz zbliżająca się bardziej do kantoru eskontowego, ma nosić nazwę *Towarzystwa handlowego i przemysłowego*, a zatem wspierać te dwie ostatnie gałęzie. (I. B.).

Szwecja i Norwegja. *Sztokholm, 20go Grudnia.*— Dekretem z dnia 16go b. m., Xiążę Rejent poczynił następujące w Ciele Dyplomatycznem nominacje: P. *Due*, Norwegski Minister Stanu, mianowany został Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy Dworach: Austrjackim i Bawarskim; P. *Jaesta*, Minister-Rezydent przy Dworach Bruxelskim i Nassauskim, Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy Dworach: Pruskim, Saskim i Meklenburgskim; Admirał *Virgin*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny w Kopenhadze, na takąż posadę przy Dworze Niderlandzkim, oraz Hrabia *Wachtmejster*, Sprawujący interesa przy Dworach Włoskich, Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy Dworze Duńskim. (Nord).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chmielewski Alex: Ob: z Osieka nr 625; Krywcow Mik: Pułk: z Petersburga nr 476; Małowiejski Józ: Ob: z Gorzkowic nr 585.

Wyjechali: Dąbrowski Lucjan Ob: do Grabnej Woli; Jezierski Karol Hr: do Mińska; Neplujew Wasil dymis: Sztabs-Kapitan do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Gadomski Ant: Ob: z Berlina nr 625; Sidorowicz Kaz: Dyrektor Fabryki Cukru z Lipska nr 43.

Wyjechali koleją żelazną: Von Gerhardt Fran: Baron do Berlina; Kiriewski Nikita dymis: Rotm: do Paryża.

DONIESIENIA.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od 10 Stycznia do 10go Maja r. p. na 1m piętrze od frontu MIESZKANIE z Balkonem umeblowane, składające się z 7u Pokoi, Kuchni, jednego Pokoiku dla służących, Spiżarni, Piwnicy, Wozowni i Stajni, w domu Petyskusa przy ulicy Senatorskiej, gdzie Rządca tegoż domu bliższą informację udzieli. 1


Do wypożyczenia na pierwszy Numer Hypoteki, na dom przy pryncypalnych ulicach m. Warszawy, kapita Rs. 14,000. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej w Zajezdzie Furmańskim, pod Numerem pierwszym lub u Gospodarza. 3


OGRÓD Warzywny dobrze uprawiony, z małą liczbą Fruktowego Drzewa, oparkaniony, wypuszcza się w dzierżawę na lat sześć; przytem są Okna Inspektowe sztuk 43 do nabycia z Skrzyniami. Ktoby sobie życzył otrzymać takowe, zgłosi się przy ulicy Nowowiejskiej pod Nr 1754 lit: *f*, do Właściciela. 3

FUTRO ELKI Amerykańskie i **SZOPY**, są do sprzedania przy ulicy Miodowej pod Nr 9tym w drugiem podwórzu wprost bramy na 1m piętrze: — Tamże jest do odnajęcia **6 POKOI** od frontu, na kwartał jeden od Nowego Roku. — Wiadomość codziennie od godziny 11ej do 2giej. 3



Znane napisy na medalach Chrztu Sgo, wykonywa grawer *Massalski*, naprzeciw W. *Dobrycza*, przy ulicy Senatorskiej w domu W. *Bujno*, na których na poczekaniu, litera po kop: 1 wykonywa.

NADZWYCZAJNE DONIESIENIE
Z ZAKŁADÓW CUKIERNICZYCH
ROBERTA WIŚNOWSKIEGO et COMP:,
w HOTELU POLSKIM przy ulicy DŁUGIEJ i przy ulicy
PRZEJAZD pod Nr **653/4**,

Gdy z przyczyny nadspodziewanego pokupu, wszystkie zgoła PUDEŁKA PARYZKIE mniejsze, już zostały na upłynione Święta rozprzedane, przeto powyższe ZAKŁADY CUKIERNICZE, czyniąc zadosyć ogólnemu życzeniu, postarały się o nowy i znaczny transport podobnych PUDEŁEK, równie pięknych i okazałych na NOWOROCZNE podarunki służących, które z kartonażami francuzkiemi i z doborowemi Cukrami, sprzedają się po kop: 20, $37\frac{1}{2}$, $67\frac{1}{2}$ i tak dalej; na szczególniejszą zaś uwagę zasługują prześliczne Pudełka po k. $37\frac{1}{2}$, jakie dotąd wcale się nie znajdowały.

KALENDARZ PUGILARESOWY M. Fajansa, na rok 1859, po **kop: 5** (gr: 10) za exemplarz, jest do nabycia w tegoż zakładzie Artystyczno-litograficznym, przy ulicy Długiej, pod Nrem 550, oraz we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach i składach Papieru w Warszawie i na prowincji.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wisle*, stóp 4 cali 1. (Ubyw:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Niedorostek*.

Dziś w KAWIARNI przy ulicy Bielańskiej w pałacu Kossowskich, grać i śpiewać będą Arfiarki. — Tamże Billard regularny i Pącz Rzymski doskonały. 1

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 18 (30) Grudnia 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.